

81
213Kps 109/46
Nr. akt

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 6 grudnia 1944 r. w Koyai

Sędzia Siedzący _____ Rejonu Sądu Okręgowego w _____ z siedzibą

w _____ Sąd Grodzki w Koyai, Oddział _____

w osobie Sędziego Sądu Grodzkiego Heika Leona

z udziałem Protokółanta str. rej. Andrzejewskiej

w obecności stron ./.
/.

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka _____

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialność karną za fałszywe zeznania i o treści art 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na zarządzie art. 254 k.p.k. po czym —) świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Halina z Lipińskich Góźlaczowa

Wiek 38 lat

Imiona rodziców Mieczysław i Franciszka z domu Lewandowski

Miejsce zamieszkania Hajno, powiat Jagrowiec

Zawód nauczycielka

Wzrost 1,50 m.

Karalność niekarana

Stosunek do stron obca

W okresie k. Odwigońskie przebywałam od 11. listopada 1942 do 29.9. 1944, nastąpiła przetransportowano mnie do obozów w Ravensbrück i Buchenwald, Osobnika nazwiskiem Rudolf Heese nie znam jako komendanta obozu w Odwigońskie, natomiast znam Rudolfa Heesera, komendanta obozu kobiecego FKL Birkenau. Od dnia przybycia mego do obozu pracowałam t.jw. „ Politische Abteilung-Birkenau " w dziale biura „ Aufnahme " aż do opuszczenia przesłaniem obozu w Odwigońskie. Z funkcjonariuszami „SS" pracowali w biurze „ Aufnahme " : Bilan, sędzię się Suman, który jak mówiono konczył gimnazjum w Stanisławowie i wiedział średnio językiem polskim,

1) Zgodnie z wyzwy druku należy przekazać.

2) W tym miejscu winno należy odpowiedź, jeżeli właściwe są, po porządzeniu go o prawie adwokackim art. 104 k.p.k.).

dalej Huestek, (Czech), Albrecht VID! z Łodzi, o którym mówiono że posiadał przed wojną piywalnię w Łodzi, wiadający zupełnie poprawnie językiem polskim, oraz Grabner, główny szef, t. zw. Politische Abteilung w Oświęcimiu, który niekiedy wizytował biuro „Aufnahme FKL” w Brzeszynie. Książki i kartoteki nie prowadzono w biurze „Aufnahme”, a spisywano tylko z nowoprzybytymi więźniarkami na formularzach t. zw. „Personalbogen” ich personalia. Formularze te przesyłano z biura „Aufnahme” do Abteilung „Vorne” a stamtąd do Oświęcimia „Politische Abteilung”. Większość transportów nie była przez nas rejestrowana w „Personalbogen”, tylko bezpośrednio po przybyciu transportu po bardzo ogólnym wysortowaniu t. zw. „Lagerliste” dokonywanym przez Huestka transporty szły wprost do komór gazowych i do krematoriów na Brzezince w ilości kilku tysięcy dziennie. Najwięcej 10% nowoprzybytych osób szło do obozu. Na tej podstawie można mniej więcej określić ilość osób, które szły do krematorium. (około 4 mil.) Największe nasilenie transportów było w 1944 r. od wiosny do lata, zwłaszcza węgierskich Żydów. Jak już wyżej wspomniałem biuro „Aufnahme” spisywało tylko personalia więźniarek na „Personalbogen”. Formularze te przesyłano do Abteilung „Vorne” gdzie sporządzano na ich podstawie t. zw. „Lagerliste”, których odpisy wracano do biura „Aufnahme”. Usługa, że prace wykonywane w biurze „Aufnahme” prowadzone były w celach pokasowo-ewidencyjnych zwłaszcza, że odchodziły z centrali w Oświęcimiu codzienne raporty do Berlina o stanie obozu, w naszym oddziale „Aufnahme” nie używano skrótów „H/M”, „G” i „Gu” i nie spotykałam się z tymi skrótami, stąd nie wiadomo mi co skrót te oznaczają i co stało się z osobami oznaczonymi temi skrótami. Przypuszczam, że skrótów tych używano albo w oddziale „Vorne” albo w centrali w Oświęcimiu. W naszym biurze „Aufnahme” używano skrótów oznaczających narodowość i rodzaj więźniarki. „P” oznaczało polkę, „Z” cyganek, „IBV” - badaczki pisma św. (Bibelforscher). Te same skrótów więźniarki nosiły na ramionach pasiaków, o ile chodziło o narodowość. Rodzaj więźniarki oznaczany był kolorami: czarny - prostytutka, czerwony - polityczna, zielony - kryminalna, lilowy - tłumacza pisma św. Co pewnie czas odbywały się tak zwane Generalappell w roku 1942 i 1943. Do apelów tych musiały stanąć wszystkie więźniarki, również ciężko chore z rewiru. Apelle te kończyły się selekcją (Sortierung). Apelle te przeprowadzała: Komenda Centrali Obozu w Oświęcimiu (Główna Politische Abteilung), szefowie Aufnahme-Abteilung - FKL. Birkenau Huestek i Bilan, oraz Oberaufseherin Mendel Maria i Aufseherki Drechsler

212
214

i Hassa. Badano przede wszystkim podczas apelu zgodność numerów tatuowa-
nych z nazwiskiem danej osoby. Apel trwał cały dzień, często następ-
owały śmierci kilku dziesiątciu osób. Brano bowiem wszystkie więźnier-
ki, również ciężko chore z rewiru. Wioszorem badano sprawność i formę
fizyczną więźnierek i urządzano biegi, przyczem słabe osoby odstawiano
natychmiast na blok 25. Prayponimem sobie dwa t.n.w. Generalappelle z
lutego 1943 i z lata 1943. Później odbywały się „Sortierungi” rano
na dwa miesiące podczas których badano żydówki. Podczas tych selekcji
obowiązywała t.n.w. Lageraperte” w czasie której nie było wolno chodzić
po obcisłe. Sortowano w ten sposób żydowski rewir kobiet. W sortowane
kobiety albo odwołano bezpośrednio ciężarówkami do kamory gazowej i
krematorium albo na blok 25. W sortowane i przekazywane na blok 25 więź-
niarki czekały na bloku tym w strasznej niepewności. Jeśli lub dwa dni bez
jedzenia i wody na ilość osób nie osiągnie pewnej przewidzianej cyfry,
po osiągnięciu której ofiary transportowano do komór gazowych. Gdy
liczba osób w bloku 25 osiągnęła dostateczną cyfrę zgromadził się Edmund
Tauber, Heesler, Dreckaler otwierali blok i polecali więźniarkom
wchodzić na ciężarówkę. Gdy kobiety były się wychylać wiedząc że czeka
ich śmierć Heesler strzelał w śród ich masę kobiet by zmusić je do
wyjścia do samochodu. Jeśli więźniarki niektóre były słabe, wówczas
t.n.w. „Vonderkommando” zbierał je się z kopieciami czas likwidowanych
żydów wrzucało ofiary na ciężarówkę. Młoda (Mickelstege) w bloku
25 była młodą żydówką, która w ten sposób musiała patrzeć na odtrans-
portowanie swej matki i siostry. Na bloku 25 umieszczano więźniarki:
a) wysortowane z lat. Generalappelle, w 1943r. również aryjki, później
tylko żydówki, b) wysortowane kobiety z żydowskiego rewiru kobiet.
Więźniarki umieszczone w bloku 25 przeznaczone były do komór gazowych.
Jaka liczba osób na ten spotkał trudno mi określić. Później blok 25
miał być likwidowany wogóle, a sortowane osoby przewożone z rewiru
żydowskiego bezpośrednio do komór gazowych. Następnie i te selekcje mie-
siano o sortowane tylko na rampie kolejowej w Brzezinkach po przybyciu
nowego transportu. Nieświadnie mi, ony dla oznaczenia kobiet na bloku
25 używane skrót „Gu”. W czasie tego pobytu w obcisłe w Odwożeniu
zapoznaliśmy się z Rudolfem Heeslerem (a nie Adolfem Heesem) w latach
1943 i 1944, który często pojawiał się w naszym biurze, „Aufnahme”.
Heesler był typowym żołniersko-słabiakiem, który wypełniał powierzone
mu obowiązki, nawet mordowanie ludzi, z sumiennością ale i z powagą.
Natomiast Tauber i Dreckaler byli asystentami, którzy w czasie selekcji
zahajali się kartami na temat sortowanych kobiet. Gdy Heesler brał
udział w akcji gazowania masowych transportów i innych akcjach sbród-
niczych prócz wymienionych wyżej selekcjach, tego nie wiem.

Dilan

Bilan nr. "Apuanko" był szefem oddziału „Aufnahme“ FKL w Brzeszynie, a brał udział w selekcjach na rampie. Jak wyznaczył Bilan brał udział w tych selekcjach niechętnie. Odmuszczał się on pewną delikatnością i zupełnym brakiem nadzemu. Bilan kilkakrotnie wysłał nam listy do rodziny pisane po polsku, w których mogłyśmy oglądać rzeczywiste warunki w obozie. Mustek, SS-Unterscharführer był również szefem o biuro „Aufnahme“, głównoprowadzący selekcję na rampie i przeprowadzający wszystkie likwidacje więźnierek na rampie. Był szarym i okrutnikiem do ostatnich granic. Mandel była Oberaufseherin FKL, okrutna, młoda, przystojna, niemiecka podobała bokserska, która potrafiła przy łacie okazji udzielić więźniarkom piędzi w twarz. Drechsler Margit była Aufseherin, szarym, nie-nazidowca, niemiecka polka. Benwick Langensfeld Joanny i Dodon Emy nie przypominam sobie. Znam natomiast Aufseherin Jesse, okrutną jak Mandel będącą postrachem w porędy konwojowania całego oboza. Grabner, niemiecki główny szef Politische Abteilung w centrali w Oświęcimiu siedziała wesołych ubrodzi okrutniczek. Dalej Teuber, niemiecki pracownik w obozie FKL, szarym potwór mający na sumieniu wiele ofiar, które zabijał kąpiącymi w brzozi. Dalej przypominam sobie samowolnego niemieckiego Arbeitsdienstführers, Ferschilla, podobno byłego oficera polskiego, polski-ślązaka. Co do dwóch ostatnich wymienionych kobiet Ferschilla nie specjalnie ich obciążającego nie mogę wspomnieć. Ponadto okrutnie i wściekle zapobiegawczek odmuszczać się w Stania, (Inge Altmante) polka z Łowicza oraz Dąbi (niemiecka) również Inge Altmante, później kierowniczką kadry t.zw. Seune. Jona była niemiecką szarym selekcjami kończącymi się dla wysortowanych konwojów gazowców, wyznaczano w roku 1942 chorych na tyfus ostryżami w kwaterach. O ile sobie przypominam dokonywała tych zabiegów lekarka „Jana”. Również podobnie to jest w 1942 i 1943 r. sortowano na renirze aryjski, chore na tyfus, świerzb i osierowakę, biegunkę. Ponadto wiadomo mi, że w Oświęcimiu istniał blok do doświadczenia, w którym dokonywano na kobietach zabiegów mających na celu badania renirów, wpływu na płód, wniknięcie zapobiegania ciąży. Kobiety na których przeprowadzano eksperymenty umierały później, w ciężkich męczarniach. Nie były to doświadczenia ściśle naukowe a raczej nadzemu. W roku 1944 odebrano przybywającym matkom renirów z Titebszynie ich dzieci celem przetransportowania dzieci tych do obozu w Potulicach pod Bydgoszcz. Jak się w ubiegłym roku dowiedziałem w Potulicach nie nadano ich do obozu w Potulicach w czasie wojny będąc transport

210
215

dzieci rosyjskich. Należy zatem przypuszczać, że po drodze dzieci te zostały zagasowane. Śmiertelność obozu w Oświęcimiu powiększono również tym, że istniał brak dostarczenia lekarstw przez Czerwony Krzyż.

Skreślano na stronie drugiej, w wierszu 16 od dołu litery „a b”

po odejściu, tak uznano:

(-) Gorlachowa Halina z Lipińskich
Zakończono

(-) Maik

(-) Androszewska



Z oryginałem zgodny

Jankowski
Sędzia Okręgowy Śledczy
Jan Sobiech

Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów